

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe do czwartku o godz. 8:00 i 18:00.
2. W piątek (01.11) – będziemy obchodzić Uroczystość Wszystkich Świętych. W tym dniu obowiązuje nas uczestnictwo we Mszy św. Msze św. zostaną odprawione według porządku niedzielnego tylko w górnym kościele.
3. Kartki z wypominkami można składać po Mszy św. w zakrystii. Różaniec z wypominkami za zmarłych będziemy odmawiać od 1 listopada codziennie o godz. 18:00.
4. W sobotę (02.11) będziemy obchodzić wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych (Dzień Zaduszny). Msze św. zostaną odprawione o godz. 6:30, 7:00, 7:30, 9:00, 17:00 i 18:30. O 9:00 zostanie odprawiona Msza św. w intencji zmarłych księży proboszczów, kapłanów, sióstr zakonnych, budowniczych kościoła i zmarłych parafian.
5. W dniach od 1 do 8 listopada można codziennie uzyskać odpust zupełny i ofiarować za zmarłych w czyśćcu cierpiących. Aby uzyskać odpust należy: wykluczyć wszelkie przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego oraz wypełnić następujące warunki: spowiedź sakramentalna (stan łaski uświęcającej), przyjęcie Komunii Świętej, odmówienie modlitwy w intencjach Ojca Świętego, wykonanie czynności obdarzone odpustem (nawiedzenie cmentarza i pomodlenie się za zmarłych).
6. Z racji przypadającego Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych chorych z Komunią św. odwiedzimy

w następną sobotę (9.11), za wyjątkiem ks. Proboszcza, który swoich chorych odwiedzi w najbliższą sobotę (2.11).

7. Od przyszłej niedzieli (03.11) niedzielna Msza św. o 6:30 będzie odprawiana w dolnym kościele.

8. Próby Parafialnej Orkiestry Dętej odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 18.00.

9. Biuletyn Parafialny można nabyć dzisiaj po Mszy św. u ministrantów, w zakrystii oraz w sali św. Wojciecha, gdzie także do nabycia prasa katolicka.

10. Zmarli nasi parafianie: ++ Wanda Bochocka (99), Wiesława Bedychaj (83), Jadwiga Mozolewska (85), Sławomir Giebień (48), Janina Szmigiero (86).

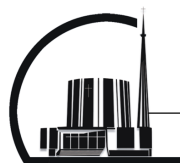
Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego

W niedzielę 7 czerwca 2020 r. w Warszawie odbędzie się beatyfikacja Czcigodnego Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. O decyzji papieża Franciszka poinformował w poniedziałek metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.

Do Warszawy przybędzie papieski wysłannik kard. Angelo Becciu, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który w imieniu Ojca Świętego będzie przewodniczył uroczystościom beatyfikacyjnym i Mszy św. w Warszawie. Odczyta dekret beatyfikacyjny i ogłosi datę liturgicznego wspomnienia Prymasa Wyszyńskiego.

Kard. Nycz powiedział, że wraz z ogłoszeniem daty i miejsca beatyfikacji rozpoczynają się już oficjalne przygotowania. – Nie tylko do samej uroczystości beatyfikacyjnej, ale przede wszystkim duchowe. Chodzi też o oraz poznanie lub przybliżenie sobie i innym osoby kard. Wyszyńskiego. W czasie tych 7-8 miesięcy “wszyscy mamy go poznać, naśladować, przez jego wstawiennictwo modlić się do Boga” – podkreślił metropolita warszawski (...). Beatyfikacja Prymasa Wyszyńskiego będzie miała miejsce dokładnie 10 lat i jeden dzień po beatyfikacji bł. ks. Jerzego Popiełuszki (6 czerwca 2009 r.)

”



BIULETYN PARAFII NMP Królowej Różańca Św. w Gdańsku

30 Niedziela Zwykła - 27.10.2019 (nr 300)



SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Małość faryzeusza pokazuje druga część jego modlitwy: „że nie jestem jak inni ludzie, albo jak ten celnik” (Łk 18,11). Faryzeusz w rzeczywistości mówi, „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem” . Dziękuję, ale nie po to, aby wielbić Boga i nawiązać więź komunii z Nim, lecz aby chwalić siebie i oddzielać się od innych. Bóg powiedział Mojżeszowi: „Ja-Jestem” . Faryzeusz zaś mówi „ja-nie-jestem” - i to „nie bycie” , raduje go. Modlitwa tego, kto nie jest pokorny, jest diabelskim oddzielaniem się od braci i od Ojca, jest największym i najłatwiejszym z możliwych odwróceniem porządku. Posługuje się w niej Bogiem, aby szukać własnego ja. Kto w czasie modlitwy czuje się wyższym od drugiego, jest zawsze daleko od Boga, który stał się najmniejszym ze wszystkich.

Zarzucić faryzeuszowi można jedynie pogardę wobec innych ludzi. Ten zarzut jednak to nie tylko - to aż. Jest on niedoskonały. Niezwykłą jego skazą - i to tak na modlitwie jak i postawie moralnej jest stosunek do drugiego człowieka. Człowieka który jest grzesznikiem - ale jest człowiekiem. Celnik jest grzesznikiem. Ale jest człowiekiem. A tego nie potrafi dostrzec faryzeusz. Jest to jego jedyna i trudno dostrzegalna - ale niezwykle brzemienne rysa na duchowości. Jest to skaza, która przekreśla wszystkie jego dokonania.

Ks. Piotr Łabuda

1 listopada - Uroczystość Wszystkich Świętych. Większość z nas w najbliższych dniach znajdzie się na cmentarzach, aby porządkować groby. Jest to wyrazem nie tylko naszej kultury, ale i wiary w łączność z tymi, którzy przed nami odeszli do wieczności. Pamiętajmy jednak, że na tym nie powinniśmy poprzestać. W duchu głębokiej i żywej wiary w życie wieczne pospieszmy im z pomocą. Z wdzięczności za trud ich doczesnego życia dla nas zanieśmy im ten wielki dar Mszy świętej, Komunii Św., modlitwy. Zanieśmy im to, co naprawdę kosztuje ofiary i poświęcenia z naszej strony: swoje nawrócenie i pokutę. Wtedy też za niesiony przez nas na grób kwiat i zapalona lampka będą wyrazem czegoś, co jest naprawdę cenne w oczach Boga, a nie tylko zewnętrzną dekoracją. Wobec wielkiej i świętej tajemnicy śmierci i życia wiecznego nie wolno nam posługiwać się pustymi słowami i gestami.

2 listopada - Dzień Zaduszny.

Nasze zamyślenie o śmierci, o przemijaniu i wieczności niech będzie okazją do odnowienia naszej wiary w rzeczy ostateczne, w Sąd Boży, w odpowiedzialność człowieka przed Bogiem za swoje życie. Uczą nas tego i o tym przypominają groby naszych przodków.

INTENCJE MSZALNE 28.10-3.11.2019

PONIEDZIAŁEK 28.10

6:30 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej, zdrowie, łaskę dobrej modlitwy, a po ziemskiej pielgrzymce szczęśliwą śmierć

6:30 ++ Katarzyna, Jan, Helena, Franciszek oraz zmarli z rodziny z obojga stron

7:00 ++ Marian, Zofia

7:00 Maria Mikoś w 4 r. śm., Janina Mikoś w 11 r. śm., Józef Mikoś w 46 r. śm.

7:30 ++ Sebastian Noch w 1 r. śm. i zmarli z rodziny Noch i Siwińskich

7:30 + Tadeusz

18:30 ++ Henryk Tyborowski w 31 r. śm., rodzice i rodzeństwo z obojga stron i Sławomir

18:30 + Lidia Hinz (28)

WTOREK 29.10

6:30 + Bolesław Romaniuk w 1 r. śm.

6:30 + Czesław Szafranski w m-c po pogrzebie

7:00 ++ Teresa Gawlik w 1 r. śm. i Stefan Gawlik w 2 r. śm.

7:00 + Lidia Hinz (29)

7:30 ++ Cezary, Urszula, Juliusz

7:30 ++ Rodzice: Marianna i Andrzej Olejniczak

18:30 ++ Władysław w 19 r. śm. i zmarli z rodziny

18:30 ++ Tadeusz Wróblewski w 25 r. śm. i rodzice z obojga stron

18:30 W intencji o powrót do zdrowia Leszka

ŚRODA 30.10

6:30 + Aniela Giembicka w m-c po pogrzebie

6:30 ++ Halina Grudzińska w 8 r. śm., Ryszard i rodzice z obojga stron

7:00 ++ Mieczysław, Zofia, Michał, Irena i Witold

7:00 + Krystyna Selonke

7:30 ++ Helena i Antoni

7:30 ++ Krystyna oraz rodzice z obojga stron

18:30 + Syn Damian

18:30 + Lidia Hinz (30)

CZWARTEK 31.10

6:30 + Urszula Madalińska w m-c po pogrzebie

6:30 + Bogdan Wieczorek w m-c po pogrzebie

7:00 + Zygmunt Karnat i rodzice z obojga stron

7:00 + Rez

7:00 + Elżbieta Abramowska w m-c po pogrzebie

7:30 ++ Edmund Leśniowski w r. śm. i zmarli z rodzin

7:30 ++ Rodzice: Stefan i Genowefa i bracia: Ryszard i Stanisław

18:30 ++ Rodzice: Joanna Zbigniew Krzyżanowscy

18:30 ++ Małgorzata Musielak w 28 r. śm. i zmarli z rodziny

PIĄTEK 1.11

6:30 ++ Rodzice: Małgorzata i Jan Kalf, Antoni Jankowski i krewni z obojga stron

8:00 ++ Rodzice, rodzeństwo i krewni Sióstr Serafitek

8:00 ++ Regina i Julian Szmaglińscy, Berta i Franciszek Filip oraz zmarli z ich rodzin

9:30 Wynagradzająca Najświętszemu Sercu Jezusowemu za grzechy własne, naszych rodzin i Ojczyzny, całego świata i o nawrócenie grzeszników

11:00 Za parafian

12:30 ++ Alina Byśko w 3 r. śm., Eugeniusz Byśko w 25 r. śm., Aleksy Byśko

16:00 Bolesław Mojsiewicz, rodzice i zmarli z rodziny z obojga stron oraz Marianna i Jan Duran i zmarli z rodziny z obojga stron

19:00 ++ Krystyna i Jerzy Kawecy

SOBOTA 2.11

6:30 + Maria Piwkowska w 3 r. śm. i Hipolit Piwkowski

7:00 ++ Anna Hanzel, bracia, bratowe, krewni i zmarli z rodziny

7:00 ++ Mieczysław, Jan, Waleria, Ireneusz

7:30 ++ Bracia i Siostry Zakonu Franciszkańskiego

7:30 O Boże błogosławieństwo dla Ojca Świętego Franciszka, biskupów, kapłanów, a szczególnie z naszej parafii

9:00 ++ Zmarli księża proboszczowie, kapłani, budowniczy kościoła i zmarli parafianie

17:00 ++ Zbigniew, rodzice, dziadkowie i rodzeństwo z obojga stron

18:30 Za Ojca św. Franciszka, za naszą Ojczyznę, Radio Maryja, TV Trwam i założyciela O. Tadeusza Rydzika

NIEDZIELA 3.11 GÓRNY KOŚCIÓŁ

8:00 ++ Zmarli podopieczni Sióstr Serafitek

9:30 ++ Mąż Marian, rodzice, siostra, siostrzeniec, wszyscy zmarli z rodziny i wszystkie dusze w czyśćcu cierpiące

11:00 Za parafian

12:30 + Antoni Kołtun w 1 r. śm.

16:00 ++ Jan Szulfer w 17 r. śm. oraz rodzice z obojga stron

19:00 + Halina Gorczycka w 1 r. śm.

DOLNY KOŚCIÓŁ

6:00 ++ Marianna i Czesław oraz rodzice z obojga stron i dusze w czyśćcu cierpiące

8:00 + Kornelia Rutkowska (1)

9:30 + Jan i Kazimiera Kończal i zmarli z rodziny

11:00 ++ Eleonora, Kurt, Joachim Wolfgang, Ryszard, Sebastian i zmarli z rodziny Krause

12:30 ++ Mieczysław w 8 r. śm., Jan i Marianna oraz córka Monika

Miał odprawić tylko kilka Mszy św. Został prymasem.

Gdy 95 lat temu, 3 sierpnia w kaplicy Matki Bożej we wrocławskiej katedrze bp Wojciech Owczarek święcił 23-letniego alumna Wyszyńskiego, nie mógł nawet przypuszczać kim w przyszłości będzie ten kleryk o słabym zdrowiu.

Choć on marzył, by mógł w życiu odprawić przynajmniej kilka Mszy świętych, w kapłaństwie przeżył niemal 57 lat, został rektorem seminarium, biskupem, prymasem Polski. Potomni powiedzą o nim, że był Prymasem Tysiąclecia. Jak zapamiętał dzień święceń? Stary zakrystianin wrocławskiej katedry, pan Radomski widząc go w świątyni powiedział: „Proszę księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na cmentarz, a nie do święceń”. Święcenia jednak odbyły się. „Byłem święcony przez chorego, ledwo trzymającego się na nogach bp. Wojciecha Owczarka. Ale i ja czułem się niewiele lepiej. Podczas Litanii do Wszystkich Świętych, spoczywając na posadzce, lękałem się chwili, gdy trzeba będzie wstać. Czy zdołam utrzymać się na nogach? Taki był stan mojego zdrowia.

Ale Biskup Stanisław pozwolił mnie wyświęcić. I ja pragnąłem, po licznych trudnościach i przeciwnościach, skończyć w swoim życiu okres przygotowania do kapłaństwa, więc podźwignąłem się z choroby”.

Podczas święceń kapłańskich w kaplicy Matki Bożej we wrocławskiej katedrze zarówno biskupa jak i neoprezbitera wspierał jako koncelebrans ks. Stefan Petrykowski, ówczesny notariusz Kurii Wrocławskiej. Obecny był także kolega rocznikowy ks. Józef Dunaj oraz rodzona siostra późniejszego prymasa Wyszyńskiego. Oczywiście nie mogło też zabraknąć katedralnego zakrystianina.

„Wszyscy byli wyrozumiali dla mnie i poniekąd brali na siebie odpowiedzialność za to, co będzie później.

A ja tylko o jedno się starałem, aby nie uczynić zawodu Chrystusowi – który przynagłał, Jego Matce, w obliczu której się to działo, i biskupowi – który brał za mnie odpowiedzialność” – wspomina w swoich późniejszych zapiskach kard. Wyszyński. Doświadczałem okrutnego i „Pragnieniem moim było – pisze, aby móc w życiu przynajmniej kilka Mszy świętych odprawić. Bóg jednak dodał do tych lat wiele jeszcze innych, nieprzewidzianych, i On wyznaczył czas. Przez to zobowiązałem się poniekąd do tego, że gdy zażąda od człowieka służby kapłańskiej, będzie go potem w niej wspierał.

Od tamtej chwili czuję, że ciągnę nie swoimi siłami, tylko mocami Bożymi, dlatego niczego nie mogę przypisywać sobie, nie mogę zbyt dużo mówić o moim kapłaństwie, o tym, co miało miejsce w moim życiu, bo byłem tylko uległy Bogu. Apostoł usłyszał: „Wystarczy ci łaska Boża, albowiem moc udoskonala się w słabości” (por. 2 Kor 12, 9)

Dlaczego w sierpniu, u Matki Bożej?

Koledzy z seminaryjnego rocznika Prymasa Wyszyńskiego przyjęli święcenia 29 czerwca 1924 r. w bazylice katedralnej we Wrocławku. „A ja w tym dniu poszedłem do szpitala – wspomina po latach kard. Wyszyński. – Byłem święcony sam – 3 sierpnia. Była to jednak szczęśliwa okoliczność, gdyż dzięki temu mogłem otrzymać święcenia w kaplicy Matki Bożej”. Pierwszą Mszę św. ks. Wyszyński pojechał odprawić na Jasną Górę. Zawiozła go tam jego siostra a on sam wspominał potem: „pojechałem na Jasną Górę, aby mieć Matkę, aby stanęła przy każdej mojej Mszy św., jak stanęła przy Chrystusie na Kalwarii”.

„Przez dłuższy czas każdego dnia wydawało mi się, że odprawiam ostatnią Mszę św. w moim życiu. Ale tych ostatnich Mszy było bardzo dużo … aż do dziś. Dziś już tak nie myślę, trochę się człowiek rozzuchwiał, upewnił w swojej drodze. Ale chciałbym mieć to usposobienie nadal, abym naprawdę wierzył, że co dzień trzeba sprawować Najświętszą Ofiarę tak, jak gdyby naprawdę była ostatnią”.